

Sygn. akt II Ca 614/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Wiesława Buczek - Markowska (spr.)
Sędziowie:	SO Sławomir Krajewski SR del. Agnieszka Kuryłas
Protokolant:	st. sekr. sądowy Agnieszka Klepacz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 grudnia 2014 roku w S.

sprawy z powództwa **H. K.**

przeciwko **A. P.**

o zakazanie przechodu i przejazdu oraz o zobowiązanie

oraz sprawy z powództwa **A. P. i N. P.**

przeciwko **H. K.**

o wydanie nieruchomości

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego A. P. oraz powodów A. P. i N. P.

od wyroku Sądu Rejonowego w Gryficach z dnia 1 kwietnia 2014 r., sygn. akt I C 21/11

oddala apelację.

II Ca 614/14

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Gryficach wyrokiem z dnia 1 kwietnia 2014 r. w sprawie z powództwa H. K. przeciwko A. P. o zakazanie przechodu i przejazdu oraz o zobowiązanie, a także z powództwa A. P. i N. P. przeciwko H. K. o wydanie nieruchomości:

I. zakazał pozwanemu A. P. przechodzenia i przejeżdżania przez część nieruchomości powódki położonej w N. gmina K., stanowiącej działkę nr (...) tj. przez obszar pomiędzy punktami nr 960 i 961 do 985 oraz dalej w kierunku do narożnika budynku gospodarczego i punktu 946 – obrazowo przedstawionych w załączniku do opinii z dnia 12 marca 2013 r., sporządzonej przez biegłą sądową z zakresu geodezji M. J. (1) - karta 115 akt;

II. oddalił powództwo H. K. w pozostałym zakresie (II);

III. oddalił żądanie windykacyjne zgłoszone przez powodów A. P. i N. P. (III);

IV. wzajemnie zniósł koszty procesu (IV).

Sąd Rejonowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następującym stanie faktycznym i prawnym:

H. K. jest właścicielką nieruchomości położonej w N. stanowiącej zabudowaną działkę nr (...) o pow. 2,01 ha, dla której Sąd Rejonowy w Gryficach prowadzi KW nr (...). Nieruchomość tę otrzymała w darowiźnie od swoich rodziców w 1998 r.

A. P. i N. P. są od 29 grudnia 2000 r. współwłaścicielami sąsiedniej nieruchomości stanowiącej zabudowaną działkę nr (...) położoną w N. Gmina K., dla której Sąd Rejonowy w Gryficach prowadzi KW nr (...). Upřednio, od 16 stycznia 1984 r. właścicielami tej nieruchomości byli ich rodzice S. i B. P.. Działki nr (...) mają dostęp do drogi publicznej, którą jest działką nr (...). Upřednio nosiły nr ewidencyjny odpowiednio: działka (...) - nr 125, a działka (...) - nr 126. Nieruchomość stanowiąca współwłasność A. i N. P. zabudowana jest położonym w głębi budynkiem mieszkalnym oraz zabudowaniami gospodarczymi. Jeden z nich, tj. szopa, usytuowana jest wzdłuż ogrodzenia z działką nr (...) należąca do H. K.. Granica pomiędzy nieruchomościami stron przebiega wzdłuż punktów oznaczonych numerami:

- 959- odszukany podcentr w postaci rurki plastikowej, dalej do pkt. nr:

- 960 – odszukano kamień, dalej po ścianie stodoły do pkt. :

- 961- , który został wznowiony (w oparciu o dane z (...), wyliczone na podstawie szkiców A. G. (1) wykonanego w 1965 r. oraz szkicu nr K. (...)/00 sporządzonego przez geodetę F. W. w 1999 r) i mieści się na terenie podwórka A. P.;

- 985 i dalej do pkt 946 - odnaleziono bolec metalowy w asfalcie

Ogrodzenie wzniesione przez poprzednika pozwanego A. P. pomiędzy działką nr (...), na wysokości pomiędzy szopą a bramą wjazdową, nie przebiega wzdłuż granicy, lecz przez część działki nr (...) należącej do powódki H. K., która nie narusza prawa własności do nieruchomości A. P. i N. P..

A. P. dokonuje przejazdu przez nieruchomość powódki na odcinku pomiędzy pkt 961 i 985 oraz od pkt 961 do narożnika budynku gospodarczego H. K.. Usytuowanie bramy wjazdowej na posesję pozwanego ulegało zmianom. Obecnie przesunięte jest w ten sposób, że A. P. wyjeżdżając ze swej nieruchomości kieruje się bezpośrednio na teren nieruchomości powódki, a następnie do działki drogowej nr (...). Taki sposób komunikacji trwa od około 20 lat. A. P. nie dokonywał utwardzenia asfaltem części nieruchomości powódki, po której dokonuje przejazdu.

W 2010 r. H. K. zleciła geodecie K. K. odszukanie punktów granicznych działki nr (...). Z czynności sporządzony został protokół graniczny, którego nie podpisali A. P. i N. P., z uwagi na kwestionowanie części przebiegu granicy pomiędzy działką nr (...) r. S. P. wykopał dwa kamienie stanowiące znaki graniczne pomiędzy nieruchomościami stron, a w sprawie o sygn. II K 625/11 prowadzone było przeciwko niemu w tym przedmiocie postępowanie karne.

W latach siedemdziesiątych, poprzednicy powódki rozebrali stare, powojenne zabudowanie gospodarcze - stodołę - usytuowaną przy granicy wzdłuż pkt. 985 i 946 i w tym miejscu zbudowali nową o mniejszych wymiarach.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy uznał powództwo H. K. za uzasadnione. Natomiast żądanie A. P. i N. P., którzy domagali się nakazania pozwanej wydania im „części działki nr (...) o powierzchni 4 arów przy granicy z działką o numerze geodezyjnym (...) i działką o numerze geodezyjnym (...) (drogą)” podlegało oddaleniu.

Sąd Rejonowy powołał się na art. 222 k.c. zgodnie z którym, właściciel może żądać od osoby, która włada faktycznie jego rzeczą, ażeby rzecz została mu wydana chyba, że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela

uprawnienie do władania rzeczą, a przeciwko osobie, która narusza własność w inny sposób, aniżeli przez pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą, przysługuje właścicielowi roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i o zaniechanie naruszeń.

Na postawie zeznań świadków Sąd Rejonowy ustalił, iż poprzednicy prawni pozwanego dokonywali zmiany położenia wjazdu na swoją nieruchomość, przesuając ją w kierunku posesji powódki. Do ustalenia zakresu uprawnień właścicielskich stron i rozstrzygnięcia sporu, zeznania świadków Sąd przeprowadził dowód z oględzin nieruchomości z udziałem biegłego geodety. Biegła odtworzyła położenie poszczególnych punktów granicznych i poza pkt. 961 odnalazła stabilizacje tychże. Natomiast położenie pkt. 961 zostało przez biegłą odtworzone w odniesieniu do materiałów pobranych z (...) w G., w tym szkiców nr 16 i 17 sporządzonych przez A. G. w 1965 r. oraz szkic znajdujący się w dokumentacji (...) w G. sporządzony 12.12.1999 r. przez geodetę F. W.. Biegła okazała miejsce usytuowania punktu 961 na terenie podwórka pozwanego. Celem udokumentowania odtworzonego przebiegu granicy biegła sporządziła pisemną opinię wskazując sposób położenia poszczególnych punktów granicznych i odtwarzając przebieg granicy na spornym odcinku. Z treści opinii wynika w jaki sposób poszczególne sporne punkty zostały odszukane. Z kolei treść protokołu kontroli sporządzonej przez biegłą dokumentacji wskazuje, że została ona przyjęta do zasobu (...) bez zastrzeżeń co do prawidłowości przeprowadzenia czynności w świetle przepisów Prawa geodezyjnego i aktów wykonawczych.

Sąd Rejonowy wskazał, iż z opinii wynika jednoznacznie, że pozwany korzystając z wjazdu na teren swojej posesji narusza prawo własności powódki przysługujące jej do działki nr (...) pomiędzy pkt 960- 961 -965 i dalej w kierunku narożnika budynku gospodarczego oraz punktu 946. Do opinii pisemnej zarzuty sformułowali pozwani A. P. oraz N. P., którzy nie zgadzali się z wnioskami biegłej jako, że okazały się tożsame z ustaleniami poczynionymi w trakcie czynności dokonywanych przez geodetę K. K. w 2010 r. - działającego wówczas na zlecenie powódki. Pozwani podnieśli, że biegła dla potrzeb wydania opinii oparła się o dokumentację sporządzoną przez ww. geodetę oraz nieprzydatnym szkicu z 1965 r. Celem rozważenia zarzutów oraz umożliwienia stronom sformułowania bezpośrednich pytań do biegłej, Sąd dopuścił i przeprowadził dowód z ustnych wyjaśnień biegłej M. J. (1). W trakcie rozprawy biegła odniosła się do zarzutów wskazując i wyjaśniając zastosowana procedurę odszukiwania i ustalania położenia spornych punktów oraz wznowienia pkt 961. Sąd Rejonowy uznał te wyjaśnienia za wystarczające i wyczerpujące dla potrzeb oceny zupełności i prawidłowości wykonania opinii.

Wobec złożenia przez pozwanego oraz N. P. wniosku o przeprowadzenie rozgraniczenia nieruchomości, Sąd nałożył na pełnomocnika pozwanego zobowiązanie do nadesłania odpisu pisma procesowego z dnia 18 października 2013 r. celem doręczenia biegłej i zlecenia przeprowadzenia czynności rozgraniczeniowych oraz nałożono obowiązek wniesienia zaliczki na wydatki w terminie 21 dni pod rygorem pominięcia wnioskowanej czynności. W związku z nie uiszczeniem zaliczki Sąd Rejonowy wnioskowaną czynność pominał, zaś wobec nienadesłania odpisu pisma z dnia 18 października 2013 r. celem doręczenia biegłej wniosek ten Sąd uznał za zmierzający do przedłużenia postępowania.

Sąd I instancji po dokonaniu analizy materiału dowodowego uznał za zasadne udzielenie H. K. ochrony w zakresie skargi negatoryjnej wskazując jednocześnie na brak dowodu, iż to pozwany dokonał zmiany nawierzchni części działki powódki, co uzasadniało oddalenie powództwa H. K. w zakresie zobowiązania pozwanego do przywrócenia części nieruchomości do stanu poprzedniego.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, iż w świetle przeprowadzonych czynności dowodowych w tym dokonanych w trakcie oględzin, prawidłowo sporządzonej opinii biegłego z zakresu geodezji oraz wyczerpujących wyjaśnień biegłej złożonych podczas rozprawy, uzasadnione jest twierdzenie, że przeprowadzenie postępowania rozgraniczeniowego w niniejszej sprawie nie było potrzebnym. Z kolei zgłoszony tuż przed zamknięciem rozprawy, nie wykazany, a ostatecznie i wycofany zarzut zasiedzenia odnoszący się do całości działki nr (...), nie mógł odnieść oczekiwanego skutku procesowego. W świetle przebiegu granicy między działkami nr (...), powodowie nie są legitymowani do wystąpienia ze skargą petytoryjną, bowiem H. K. nie narusza ich prawa własności do wskazywanego w pozwie czteroarowego areалу, to powodowie wkraczają w sferę uprawnień właścicielskich H. K..

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd Rejonowy oparł o art. 100 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany A. P. oraz N. P. zaskarżając go w części tj. w zakresie pkt I i III, wnosząc o uchylenie zaskarżonej części orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości oraz nakazanie H. K., aby wydała A. P. i N. P. nieruchomości gruntową, położoną w N., stanowiącą część działki o nr (...) o powierzchni 4 arów, przy granicy z działką o numerze geodezyjnym (...) i działką o numerze geodezyjnym (...).

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną i wadliwą ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i stwierdzenie, że na obecnym etapie postępowania, w świetle dotychczas przeprowadzonych dowodów można ustalić rzeczywisty przebieg granicy pomiędzy nieruchomościami stron; że poprzednicy prawni pozwanych dokonywali zmiany położenia wjazdu na swoją nieruchomość przesuwając ją w kierunku posesji powódki; pozwany korzystając z wjazdu na teren swojej posesji narusza prawo własności powódki przysługujące jej do działki nr (...) pomiędzy pkt 960-961-965 i dalej w kierunku narożnika budynku gospodarczego oraz punktu 946; usytuowanie bramy wjazdowej na posesję pozwanego A. P. zmieniało się na niekorzyść nieruchomości powódki;

2. art. 232 zd. 2 k.p.c. polegające na niedopuszczeniu dowodu z uzupełniającej opinii biegłego sądowego z zakresu geodezji z urzędu, podczas gdy był to dowód niemożliwy do zastąpienia, a jego przeprowadzenie było konieczne dla wydania prawidłowego orzeczenia;

3. art. 278 k.p.c. w zw. z art. 217 § 3 k.p.c. w zw. (...) § 5 k.p.c., poprzez pominięcie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z uwagi na nieuiszczenie przez pozwanego zaliczki na wydatki związane z dopuszczeniem tego dowodu, co de facto mogło doprowadzić do nierozpoznania istoty sprawy i doprowadzić do naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. poprzez niezbadanie materialnej podstawy roszczenia pozwanych i nie odniesienie się merytorycznie do przedmiotu żądania;

4. art. 153 k.c. w zw. z art. 36 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. prawo geodezyjne i kartograficzne poprzez uznanie, iż przeprowadzenie postępowania rozgraniczeniowego nie było potrzebne;

5. ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne poprzez jej niezastosowanie, a także nie zastosowanie rozporządzenia MSWiA z dnia 9 listopada 2011 r. w sprawie standardów technicznych wykonywania geodezyjnych pomiarów sytuacyjnych i wysokościowych oraz opracowywania i przekazywania wyników tych pomiarów do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, co miało zasadniczy wpływ na treść wyroku.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja okazała się w całości niezasadna.

W ocenie Sądu Okręgowego ustalenia i ocena stanu faktycznego zawarta w orzeczeniu Sądu I instancji, obejmująca dokonaną przez ten Sąd wykładnię zastosowanych przepisów prawa okazała się właściwa i nie budzi zastrzeżeń Sądu Odwoławczego, który w pełni akceptuje stanowisko wyrażone przez Sąd Rejonowy i przyjmuje je za własne, czyniąc je jednocześnie integralną częścią poniższych rozważań.

Przede wszystkim zauważyć należało, iż przedmiotem rozpoznawanej sprawy były dwa żądania. Po pierwsze, roszczenie negatoryjne H. K. skierowane przeciwko A. P. o zakazanie pozwanemu przechodzenia i przejeżdżania przez nieruchomość powódki, tj. działkę gruntową o nr (...) o pow. 20,1 ha położoną w N.. Po drugie, roszczenie windykacyjne A. P. i N. P. skierowane przeciwko H. K. o wydanie nieruchomości gruntowej, stanowiącej część działki nr (...) położonej w N. o powierzchni 4 arów, przy granicy z działką nr (...).

W ocenie Sądu Okręgowego, wbrew zarzutom apelujących, prawidłowo Sąd I instancji zastosował w realiach niniejszej sprawy przepisy art. 152 k.c., art. 153 k.c. oraz art. 36 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz.U. z 2010 r., nr 193, poz. 1287 j.t. ze zm.; dalej: p.g.k.). Stosownie do dyspozycji art. 152 k.c., właściciele gruntów

sąsiadujących obowiązani są do współdziałania przy rozgraniczeniu gruntów oraz przy utrzymywaniu stałych znaków granicznych; koszty rozgraniczenia oraz koszty urządzenia i utrzymywania stałych znaków granicznych ponoszą po połowie. Przy czym na gruncie art. 153 k.c., jeżeli granice gruntów stały się sporne, a stanu prawnego nie można stwierdzić, ustala się granice według ostatniego spokojnego stanu posiadania. Gdyby również takiego stanu nie można było stwierdzić, a postępowanie rozgraniczeniowe nie doprowadziło do ugody między interesowanymi, sąd ustali granice z uwzględnieniem wszelkich okoliczności; może przy tym przyznać jednemu z właścicieli odpowiednią dopłatę pieniężną. Z kolei w myśl art. 36 p.g.k., sąd, przed którym toczy się sprawa o własność lub o wydanie nieruchomości albo jej części, jest właściwy również do przeprowadzenia rozgraniczenia, jeżeli ustalenie przebiegu granic jest potrzebne do rozstrzygnięcia rozpatrywanej sprawy. W tym wypadku sąd w orzeczeniu zamieszcza również rozstrzygnięcie o rozgraniczeniu nieruchomości.

W kontekście przedmiotowej sprawy mieć należało na uwadze, iż instytucja rozgraniczenia jest instrumentem prawnym służącym do ustalania granic nieruchomości gruntowych. Głównym źródłem regulacji w tym zakresie są przepisy art. 152-153 k.c. oraz art. 29-37 p.g.k. Regulacja ta została podzielona na dwie, następujące po sobie fazy procedury rozgraniczeniowej: administracyjną i cywilną. Przy czym dla kompetencji sądu w zasadzie zarezerwowane są wyłącznie sprawy sporne oraz te, których szczególnie złożony stan faktyczny nie pozwala na wydanie rozstrzygnięcia na podstawie zawężonego w prawie administracyjnym materiału dowodowego. Wyjątek od zasady, w myśl której postępowanie rozgraniczeniowe najpierw toczy się w trybie administracyjnym, a dopiero po jego zakończeniu rozpoczyna się na nowo przed sądem cywilnym, przewiduje cytowany wyżej art. 36 p.g.k. R. legis komentowanego przepisy sprowadza się do potrzeby zachowania ekonomiki procesowej, bowiem nie jest rozsądne odsyłanie stron na etap postępowania administracyjnego, jeżeli już toczy się proces dotyczący własności albo wydania nieruchomości, który może się zakończyć dopiero po ustaleniu przebiegu linii granicznych. Przesłanka rozstrzygnięcia, którą może stać się ustalenie granic w sprawie o własność lub wydanie nieruchomości, zostaje się na gruncie art. 36 p.g.k. podniesiona do rangi elementu sentencji wyroku (postanowienia orzekającego co do istoty). Co istotne, w sprawie prowadzonej stosownie do art. 36 p.g.k. sąd dokonuje rozgraniczenia według tych samych zasad, które obowiązują w sądowej fazie postępowania rozgraniczeniowego (sąd ustala zatem granice według kryteriów wskazanych w art. 152 i 153 k.c.). Mieć jednocześnie należy na uwadze, iż wedle ugruntowanego stanowiska judykatury i doktryny, rozgraniczenie w procesie windykacyjnym może nastąpić tylko wówczas, gdy sąd wydaje wyrok zasądzający.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż prawidłowo Sąd I instancji uwzględnił roszczenie negatoryjne H. K. oparte na art. 222 § 2 k.c. w myśl którego, przeciwko osobie, która narusza własność w inny sposób aniżeli przez pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą, przysługuje właścicielowi roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i o zaniechanie naruszeń.

Zdaniem Sądu II instancji w pełni prawidłowo Sąd Rejonowy na podstawie załączonych do akt sprawy dokumentów, a w szczególności w oparciu o opinię biegłej sądowej z zakresu geodezji i kartografii M. J. (1) ustalił przebieg granicy pomiędzy działkami nr (...) (działka należąca do A. P. i N. P.) i nr 102 (działka należąca do H. K.). Biegła na podstawie dokonanych oględzin oraz w oparciu o szkice pomiarowe z 1965 r. znajdujące się w Wydziale Geodezji i kartografii Starostwa Powiatowego w G. ustaliła przebieg granic między działkami stosownie do reguły zawartej w art. 152 k.c., tj. według istniejącego stanu prawnego. Zdaniem Sądu Odwoławczego stan prawny w tym zakresie był niezaprzeczalnie możliwy do ustalenia i odtworzenia na podstawie zachowanych lub wznowionych punktów geodezyjnych. Jak bowiem wynika z opinii dokonano wznowienia czterech punktów granicznych: nr 946 (odszukano bolec w metalowym asfalcie), nr 959 (odszukano podcentr w postaci rurki plastikowej nad którą osadzono palik), nr 960 (odszukano kamień) oraz nr 961 (wznowiono i osadzono podcentr w postaci rurki PCV i naziemnie palik). Co istotne, biegła na podstawie oględzin nieruchomości ustaliła, że granica działki nr (...) znajduje się w innym miejscu niż płot, a ze wznowionych i odszukanych punktów granicznych wynika, iż pozwany dokonuje przejazdu przez teren powódki na odcinku pomiędzy pkt granicznymi 961 i 958 i od pkt nr 961 do narożnika budynku gospodarczego (k.114).

Wskazać należy, iż podniesione przez apelujących zarzuty dotyczące naruszenia art. 233 k.p.c. i przedstawiona argumentacja zmierzająca do wykazania, iż Sąd I instancji w sposób dowolny ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym niezasadnie oparł się przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy na opinii biegłej M. J. (1), nie zyskała

aprobaty Sądu Odwoławczego, a zatem nie mogła skutecznie doprowadzić do zmiany zaskarżonego orzeczenia w sposób żądany przez apelujących.

Jak stanowi przepis art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Co istotne, skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia przez sąd swobodnej oceny dowodów może mieć miejsce wyłącznie wówczas, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych. Natomiast jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przy tym jak wskazuje się w orzecznictwie, dowód z opinii biegłego ma charakter szczególnym, gdyż wymaga polemiki z wnioskami wywiedzionymi przez osobę posiadającą – w przeciwieństwie do sądu i stron - wiadomości specjalne. Przyjmuje się zatem, iż sąd w zasadzie ocenia opinię biegłego wyłącznie pod kątem logiki, spójności oraz tego, czy odpowiada na postawione tezy dowodowe (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 23 lipca 2014 r., III AUa 462/13, LEX nr 1527191).

Uwzględniając powyższe Sąd Odwoławczego uznał, iż dokonana przez Sąd I instancji ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w żadnym razie nie nosi znamion dowolności. Sąd dokonał bowiem wszechstronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, poddał go analizie a przyjęte przez siebie stanowisko szeroko uzasadnił. Brak jest podstaw do twierdzenia, iż wnioski przezeń zawarte są nielogiczne czy sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. Odmienne ocena strony apelującej przeprowadzonych w sprawie dowodów nie może podważyć uprawnień sądu do dokonania oceny tego materiału według swego przekonania, przy zachowaniu reguł wynikających z art. 233 § 1 k.p.c., co też w ocenie Sądu II instancji miało miejsce w realiach niniejszej sprawy. W szczególności Sąd Okręgowy w pełni podziela zapatrywanie Sądu I instancji, iż opinia sądowa sporządzona na potrzeby niniejszego postępowania przez biegłą M. J. (1) jako wyczerpująca, spójna, logiczna, nadto odpowiadająca tezie dowodowej stanowi wiarygodny dowód i brak podstaw do jej zakwestionowania. O nieprawidłowości wniosków w niej zawartych w żadnym razie nie mogła przesądzać podnoszona przez apelujących okoliczność, iż stanowisko powołanej w sprawie biegłej sądowej było tożsame z tym zaprezentowanym przez powołanego na prywatne zlecenie powódki geodety K. K.. Okoliczność ta dla rozstrzygnięcia sprawy nie miała jakiegokolwiek znaczenia, albowiem biegła została powołana celem ustalenia granic pomiędzy działkami, co też w ocenie Sądu uczyniła, przy tym nie kierowała się ustaleniami geodety K. K., lecz istniejącym stanem prawnym wynikającym z dokumentów dotyczących przedmiotowych działek. Co istotne, biegła sądowa M. J. (2) na rozprawie w dniu 11 czerwca 2013 r. w sposób szeroki i wyczerpujący ustosunkowała się do nich do zarzutów skierowanych przeciwko jej opinii odpierając argumentację pozwanych. Jedynie marginalnie wskazać można, że skoro biegła M. J. (1) i działający na zlecenie powódki geodeta K. K. ustalili przebieg granicy działek według istniejącego stanu prawnego, to nie powinien budzić zastrzeżeń fakt, iż w oparciu o ten sam stan prawny doszli oni do tożsamy wniosków. Okoliczność ta, przemawia w istocie za uznaniem wniosków biegłej M. J. (1) za prawidłowe aniżeli jak chcieliby tego apelujący, za wadliwe.

W kontekście zarzutów apelujących podkreślenia wymaga, iż sąd na podstawie art. 278 § 1 k.p.c. może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii, jeżeli dla rozstrzygnięcia sprawy konieczne jest posiadanie wiadomości specjalnych, których to sąd nie posiada. W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy taki dowód dopuścił, a mając na uwadze, iż opinia biegłej sądowej pozwoliła w sposób dostateczny i jednoznaczny poczynić ustalenia w sprawie w zakresie okoliczności wymagających wiadomości specjalnych, to brak było podstaw do przeprowadzenia dodatkowej opinii innego biegłego. Sąd Odwoławczy z całą stanowczością pragnie zaznaczyć, iż samo niezadowolenie strony z oceny przedstawionej przez biegłych nie uzasadnia potrzeby dopuszczenia przez sąd dowodu z kolejnej opinii innych biegłych. Nie można przyjąć, że sąd obowiązany jest dopuścić dowód z następnej opinii biegłych w każdym przypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony. Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszej opinii, jedynie gdy zachodzi taka potrzeba, a więc gdy opinia, którą dysponuje zawiera istotne luki, nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, nienależycie uzasadniona albo nieweryfikowalna (por. postanowienie SN z 19 sierpnia

2009 r. III CSK 7/09, Lex nr 533130). Takie zaś przesłanki, zdaniem Sądu Odwoławczego, nie wystąpiły w niniejszej sprawie, zatem wniosek dowodowy strony apelującej w tym zakresie podlegał oddaleniu.

Uwzględniając ustalony na podstawie opinii biegłej sądowej M. J. (1) przebieg granic pomiędzy działkami nr (...) Sąd Odwoławczy doszedł do przekonania, iż prawidłowo Sąd Rejonowy uwzględnił roszczenie negatoryjne powódki. Niezaprzeczalnie pozwany A. P. przechodzi i przejeżdża przez sporny fragment gruntu, a jak ustalono w toku postępowania, grunt ten stanowi własność powódki. Powyższe przesądza o tym, iż pozwany w sposób nieuprawniony dokonuje naruszenia prawa własności powódki, co zaś nie mogło spotkać się z aprobatą sądu, wobec czego słusznie Sąd I instancji uwzględniając powództwo H. K. w części orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

Z kolei odnosząc się do powództwa windykacyjnego wytoczonego przez A. P. i N. P. przeciwko H. K. opartego na art. 222 § 1 k.c. stosownie do którego, właściciel może żądać od osoby, która włada faktycznie jego rzeczą, ażeby rzecz została mu wydana, chyba że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą, to Sąd Okręgowy uznał, iż nie zasługiwało ono na uwzględnienie. Jak wynika jednoznacznie z treści cytowanego przepisu, legitymowanym do wystąpienia z roszczeniem windykacyjnym jest li tylko i wyłącznie właściciel nieruchomości. Skoro jak już wyżej wskazano, sporny fragment gruntu którego wydania domagając się A. P. i N. P., stanowi w rzeczywistości własność pozwanej H. K., to uznać należało, iż apelujący nie posiadają legitymacji procesowej do wytoczenia powództwa windykacyjnego i z tej też przyczyny, słusznie Sąd I instancji oddalił ich powództwo w całości orzekając jak w punkcie III sentencji wyroku.

Wskazać także należy, iż - w ocenie Sądu II instancji - Sąd Rejonowy doszedł do słusznego przekonania, iż także dla potrzeb rozpoznania powództwa windykacyjnego A. P. i N. P. - wbrew zarzutom apelacji - nie zachodziła konieczność przeprowadzenia postępowania rozgraniczeniowego. Rozgraniczenie w procesie windykacyjnym może nastąpić jedynie wtedy, gdy sąd wydaje wyrok zasądający (w niniejszej sprawie byłoby nakazanie wydania części spornej nieruchomości powodom), przy czym ustalenie przedmiotu wydania uzależnione jest od rozgraniczenia. Jeżeli natomiast sąd ustala wprawdzie przesłankę rozgraniczenia (np. spór co do przebiegu granic wcześniej ustalonych), ale zarazem stwierdza brak przesłanek uwzględnienia powództwa windykacyjnego - co miało miejsce w niniejszej sprawie - powinien oddalić wniosek bez dokonania rozgraniczenia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy nie znajdując podstaw do zmiany zaskarżonego orzeczenia, na podstawie art. 385 k.p.c. apelację jako niezasadną oddalił, o czym orzekł jak w sentencji wyroku.